

WPROWADZENIE

Wśród wielu akademickich prób zdefiniowania człowieka znana jest powszechnie i ta Hegłowska – *homo historicus*. Refleksja nad przeszłością i jej badanie to zawsze na poziomie jednostkowym poznawanie kulturowego „ja” i uświadamianie własnej tożsamości, a na poziomie ludzkich zbiorowości odkrywanie mechanizmów w procesie dziejów i wzajemnych zależności między kolejnymi wydarzeniami. Z tych racji również dla współczesnego humanisty przedmiotem zainteresowania będą zarówno starobabilońskie tabliczki matematyczne, pieczęcie cylindryczne, behiściańskie reliefy, stele, qumrańskie zwoje, egipskie papirusy, średniowieczne kodeksy, diariusze, pamiątki, jak i aktualna publicystyka, filmy, obrazy czy przekazy oralne. Wszystkie one stanowią bogate źródła wiedzy i w wielu przypadkach nieświadomiony element szerokiego dziedzictwa kulturowego.

Horyzonty myślowe i właściwa metodologia historyków, socjologów, filologów i innych specjalistów lub adeptów nauki o kulturoznawczym nastawieniu pozwalają zetknąć się z bardzo szeroko rozumianymi narracjami kulturowymi dotyczącymi przeszłości i obejrzeć je z różnych perspektyw. Wielość spojrzeń, tak często dookreślana nadużywanym przymiotnikiem „interdyscyplinarne”, daje nadzieję na zwerbalizowanie kilku nowych myśli w toczącej się w humanistyce debacie o stosunku do przeszłości, znaczeniu historii dla ponowoczesności, sposobie i formach opowiadania o przeszłości czy wreszcie o zasadności sporów dotyczących spraw odległych (nawet jeśli ta temporalna odległość to kilka lat), które wydają się współcześnie nieistotne. Tempo zmian i kulturowe „wychylenie” futurystyczne obecnych czasów sprzyja coraz częściej zawinionej ignorancji w kwestiach związanych z przeszłością, zajmując uwagę współczesnego człowieka lękiem przed nieznaną, do pewnego stopnia tajemniczą i nieprzewidywalną przyszłością. Antoni Kępiński słusznie zauważył, że „aby żyć, musimy wciąż dążyć ku nieznannej przyszłości i przekształcać ją w znaną przeszłość. Ta zmiana nieznanego w znane, przyszłości w przeszłość, wymaga wysiłku i odwagi”¹. Słowa krakowskiego uczonego doskonale wyrażają kondycję człowieka zanurzonego w czasoprzestrzeni, który jako jedyna istota na ziemi, działając *hic et nunc*, jest w stanie przekształcać nieznanne w znane i świadomie – pytanie, czy zawsze rozumnie – wpływać nie tylko na teraźniejszość, lecz również na przeszłość. Być może tak rozumiany aktywizm stanowi jedyny całkowicie etyczny sposób ludzkiej ingerencji w przeszłość – każda inna próba jest obciążona w mniejszym lub

¹ A. Kępiński, *Lęk*, Kraków 2002, s. 6.

większym stopniu niebezpieczeństwem destrukcji, sprowadzającej się do wypierania z pamięci indywidualnej i zbiorowej niechcianych, trudnych, przykrych treści czy wspomnień (niszczenie pomników, palenie książek, cenzura, przemilczanie) lub mitologizowania, przekształcania, poprawiania innych.

Skoro człowiek w całej swej złożoności jest istotą także historyczną, to musi swoją (indywidualną i zbiorową) przeszłość poznawać, rozumieć i krytycznie – ale uczciwie – porządkować i opisywać. Sposobów przekazu – owych kulturowych narracji, chciałoby się powiedzieć: coraz bardziej doskonałych – jest współcześnie mnóstwo. Poza tradycyjnymi pomnikami, tablicami, podręcznikami, monografiami, beletrystyką, ikonografią, zadanie transmisji treści spełniają współcześnie także: film, muzyka, grafika i rzecz jasna nowe środki komunikacji. Refleksja nad wykorzystaniem tych możliwości pozostaje ciągle przedmiotem zainteresowania wszystkich, którym nieobca jest przeszłość i nade wszystko troska o zgodny z prawdą i istotą przekaz ważnych kulturowo treści czy wartości. Taka myśl towarzyszyła pomysłodawcy przedsięwzięcia *Przeszłość we współczesnej narracji kulturowej*, Kierownikowi Katedry Teorii i Historii Badań Kulturoznawczych Uniwersytetu Jagiellońskiego, śp. Profesorowi Andrzejowi Pankowiczowi. W słowach zaproszenia do wzięcia udziału w konferencji naukowej, która była jednym z etapów zakrojonego na szerszą skalę projektu, pisał o istniejącej potrzebie odczytania na nowo percepcji i rozumienia najważniejszych konstytutywnych dla danej cywilizacji dzieł decydujących o jej duchowości – szczególnie w warunkach dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości.

Zespół redaktorów podjął się dokończenia przedsięwzięcia przerwane nagłą śmiercią Profesora, przygotowując kolejne tomy zbiorowej monografii pod wspólnym tytułem *Przeszłość we współczesnej narracji kulturowej*. Publikacje miały być w zamierzeniu sposobnością wypowiedzi dla doświadczonych, mających znaczący dorobek naukowy uczonych, ale także okazją dla młodych adeptów nauki otwartych na nowe wyzwania współczesności, spoglądających i analizujących fenomeny związane z przeszłością z sobie właściwą wrażliwością, niekiedy dystansem, a często wyraźnie widoczną pozytywną, naukową fascynacją.

Na proponowany Czytelnikowi tom pierwszy składają się teksty, będące wynikiem prowadzonych przez Autorów badań, oparte na źródłach i podporządkowane aparatowi naukowemu oraz stanowiące eseistyczne refleksje, swobodne wypowiedzi lub referujące stanowiska bardziej czy mniej znanych myślicieli (Christopher Lasch) wobec ciągle aktualnego problemu ujęcia i percepcji przeszłości we współczesnych narracjach kulturowych.

Pierwsza część niniejszego tomu zawiera teksty ściśle historyczne z uwagi na metodę lub przedmiot podjętego zagadnienia. Otwiera je jeden z ostatnich tekstów Profesora Andrzeja Pankowicza, w którym sformułował on konieczność uwzględnienia w refleksji kulturoznawczej wertykalnego wymiaru historii. Tekst, także poprzez bezpośrednie nawiązania, wyraźnie koresponduje z myślami Jana Pawła II – rzecznika historycznej uczciwości w dostrzeganiu chrześcijańskich korzeni Europy i zachodniej cywilizacji.

Kolejne artykuły przedstawiają teoretyczne założenia podejścia do przeszłości z punktu widzenia historyka idei (Ewa Śnieżyńska-Stolot), socjologa (Jarosław Ro-

kicki, Tadeusz Paleczny) i kulturoznawcy (Paweł Cieślarek). Warto zwrócić uwagę na oparte na źródłach *Oral History Archives of Chicago Polonia* studium (Jarosław Rokicki), pokazujące „fascynującą narrację” uczestników wydarzeń z odległej przeszłości i jednocześnie przemiany psychologiczne, kulturowe (w tym językowe), które były udziałem polskich imigrantów przybyłych do Stanów Zjednoczonych pomiędzy 1880 a 1930 rokiem, a także urodzonych już w Ameryce ich dzieci.

Kolejne rozdziały to analizy zaproponowane przez dwóch historyków (Marek Ďurčanský, Piotr Biliński). W pierwszym przypadku Czytelnik znajdzie mało znaną w polskiej literaturze kwestię percepcji i funkcjonowania motywu wojny trzydziestoletniej w historii i tradycji czeskiej. Tekst świetnie wpisuje się w próby wypełnienia ciągle wolnej przestrzeni dla kulturoznawczych opracowań dotyczących problemów najbliższych sąsiadów Polski. Jest to głos tym bardziej cenny, że należy do czeskiego badacza. Analiza przypadku Leopolda Walczewskiego pokazuje natomiast wartość i znaczenie narracji-relacji świadka wydarzeń i pamięci indywidualnej w przekazie kulturowym.

Tematyka sześciu następnych rozdziałów obejmująca różnorodne zagadnienia pokazuje *spectrum* istotnych problemów z różnych przyczyn wartych podjęcia w oglądzie współczesnych narracji kulturowych. Tę część otwiera analiza wybranych źródeł publicystycznych przedstawiających i interpretujących dramatyczne wydarzenie z niedawnej przeszłości – katastrofę samolotu z delegacją udającą się na obchody 70. rocznicy zbrodni katyńskiej z prezydentem RP Lechem Kaczyńskim na czele. Krytyczny głos wpisuje się w debatę nad wykorzystaniem w opisie owej tragedii retoryki polskiego mesjanizmu (Krzysztof Obremski). Także następny rozdział z pewnością może się stać przyczynkiem do szerszej dyskusji nad funkcjonowaniem i celowością wykorzystania mitu wspólnotowego – w tym przypadku (neo)sarmackiego – we współczesnych dyskursach (Paweł Bohuszewicz). Proces przejścia od mitycznego ucieleśniania do pluszowej maskotki proponuje Autorka (Elżbieta Wiącek) rozdziału dotyczącego kulturowej figury Smoka Wawelskiego, ważnego składnika konstytuującego semiotyczny pejzaż Krakowa.

Trzy ostatnie rozdziały tomu łączą zainteresowanie ich Autorów przestrzenią wirtualną. XXI wiek, określany jako wiek cybernetyki, elektroniki, informatyki oraz biotechnologii, jest uważany za początek epoki informacjonalizmu. Charakterystyczną nowość stanowi możliwość i faktyczne operowanie w globalnej skali cyfrowymi bazami danych. Przetwarzanie i wykorzystywanie dostępnych danych w różnorodny sposób (tytułowy remiks) dokonuje się także w odniesieniu do historii (Andrzej Radomski). Konkretnym przykładem funkcjonowania tematyki historycznej w Internecie jest problem Auschwitz i różne formy jego „tekstualizacji” (Marek Kaźmierczak). Zaproponowane studium pokazuje, że proces recepcji przedstawień odnoszących się do Shoah w sieci odzwierciedla mechanizmy właściwe kulturze masowej. Internet to jednak także przestrzeń umożliwiającą komunikację pomiędzy jednostkami dzielącymi wspólną pasję. Prezentacja powszechnego zjawiska organizacji użytkowników i wymiany myśli, informacji, interpretacji na forach dyskusyjnych o tematyce historycznej została zaproponowana w ostatnim rozdziale tomu (Wojciech Mazur).

Przywołując raz jeszcze spostrzeżenie autora *Rytmu życia*: „nasza przeszłość nadaje kształt naszej przyszłości”², redaktorzy wydawniczego przedsięwzięcia wyrażają nadzieję, że lektura monografii pobudzi Czytelnika do twórczej refleksji nad przeszłością ujętą we współczesnych narracjach kulturowych i jej/ich wielowymiarowym wpływem na przyszłość.

² Tamże, s. 9.